Nr. 182. Lwów, Piątek dnia 2. Lipca 1915. Rok XXXIII.

PRENUMERATA:

We Lwowie miesięcznie . . . K 1·20
z dost. do domu . K 1·50

Cena pojedynczego numeru 6 hal.

KURJER LWOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia za 1 wiersz drobnem pismem (petitem) lub jego miejsce 40 halerzy. — „Nadesłane“ po 60 halerzy od wiersza za każdy raz. — Nekrologja po 60 halerzy — Po kronice wiadomości prywatne po 2 kor. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. od 1 wyrazu.

Redakcja (Telef. 114) i **Administracja** (Telef. 1512) przy ul. Chorążczyzny l. 31. — Redaktor przyjmuje codziennie między godz. 1—2. Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór (czas ratuszowy). — Adres dla telegramów: »Kurjer«, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Bolesław Wysłouch.

NA LINJI BOJOWEJ.

KOMUNIKAT PRASOWY Z 30. CZERWCA 1915.

W Galicji wschodniej i nad Bugiem poniżej Kamionki Strumiłowej dalsze walki w toku, wynik korzystny dla nas.

Między Bugiem a Wisłą cofa się nieprzyjaciel dalej. Wczoraj atakowaliśmy wszędzie i odrzucili arjergardy osłaniające odwrót nieprzyjaciela. Nasze wojska przeszły nizinę rzeki Tanwi i wkroczyły na wzgórze pod Frampolem i Zaklikowem. Rosjanie zmuszeni korzystnymi wynikami operacji sprzymierzonych armji na wschód od Wisły, usuwają się także na zachodzie od Wisły z jednego stanowiska na drugie i tak cofnęli się z silnej pozycji Zawichost, Ożarów, Sienno ku Wiśle.

Nasze wojska zajęły Zawichost.

KOMUNIKAT PRASOWY Z 1 LIPCA 1915.

W Galicji wschodniej walki trwają na 'al **na Gniłej Lipie** i na przestrzeni **na wschód od Lwowa.**

Wojska nasze dotarły w kilku miejscach do wzgórz **na wschód od Gniłej Lipy** i wtargnęły w pozycje nieprzyjacielskie.

Również zdołały nasze wojska po zażartych walkach zdobyć **lewy brzeg Gniłej Lipy poniżej Rohatyna.**

Nad Dniestrem panuje zupełny spokój.

U źródlisk Wieprza zajęliśmy **Zamość.**

Wzgórza **na północ od dolny rzeki Tanwi** zajęliśmy w całej rozciągłości.

Na zachód od Wisły wojska nasze następowały na cofającego się nieprzyjaciela.

Ogólna zdobycz sprzymierzonych wojsk, walczących na północnym wschodzie pod naczelną komendą austrjacko-węgierską, wynosi za czerwiec: 521 oficerów, 194.000 żołnierzy, 93 armaty, 364 karabinów maszynowych, 78 jaszczyków, 100 wózków kolei polowej i t. d.

Zastępca szefa sztabu generalnego:
v. Hoefer FMP.

Legjony Polskie.

Odznaczenia za waleczność w II. brygadzie.

Odwaga i nadzwyczajna dzielność legionistów II. brygady poza mnóstwem pochwał pisemnych od komendantów współoperujących z „Karpatczykami“ oddziałów regularnych wojsk, zyskała sobie od Naczelnej Komendy Armji oficjalne uznanie w postaci 162 medali za waleczność i znakomite pełnienie służby w obliczu nieprzyjaciela.

Ten deszcz odznaczeń przy licznych jeszcze pochwałach komend poszczególnych wystawia ochotniczej formacji polskiej najchlubniejsze świadectwo i daje pełnię obrazu wartości ideowego żołnierza.

Imienny spis odznaczeń przedstawia się następująco:

Srebrne medale I. klasy:

Ofic.: Lepkowski Józef, Romaniszyn Bolesław i Siczele Stanisław. Leg.: Kaczkowski Sew., Konopka Nowina Hipolit, Kowalski Stan., Maślanka Józef, Spydralski Wład., Stelmach Alojzy, Szpil Wład., Wąsowicz Bol.

Srebrne medale II. klasy:

Ofic.: Krzyski Tomasz. Leg.: Bierszacki Eug., Bytomski Ludw., Chomiak Stan., Chrustowski Jerzy, Cyga Wł., Czekaj Piotr, Dżugaj Jan, Figur Jan, Jamróg Stef., Janowski Ant., Jawień Ant., Kahl Aleks., Kahl Tad., Kasztelan Stan., Kiesler Jan, Kossakowski dr. Witold, Kowalski Wład., Królikowski Wład., Kupczyk Jan, Łaczy Rudolf, Lejczak Ant., Lis Ant., Luranc Stan., Luty Jul., Martynowicz Wład., Mączka Józef, Michalecki Piotr, Miklosz Ant., Miś Mieczysław, Niemczyk Wincenty, Profic Stan., Ptak Stan., Rogacz Andrzej, Rogowski Wład., Rostworowski hr. Stan., Ralpka Wład., Ślusarczyk Ludw., Sługocki Hier., Sosukowski Adam, Suffczyński Zdzisław, Świderski Bron., Szlamka Józef, Watas Jacek, Wieliczek Stan., Winiarski Józef, Zając Kazim., Zawadowski Kaz.

Bronzowe medale za waleczność:

Ofic.: Dr. Grotowski Zd., Rosiński Kaz., Tyszkiewicz hr. Leopold. Leg.: Anioł Fr., Białek Fr., Biela Mich., Biernat Wł., Blank Marek, Bratek Rud., Budzianowski Wł., Budzyński Wł., Burda Fr., Charczlak Fr., Czaja Fr., Czulak Kaz., Czulak Winc., Czuliński Zdz., Czyżek Mich., Dobrzański Kaz., Dopierzyński Mikołaj, Drewniak P., Fabry Stan., Fladro K., Fudała F., Guszczak Hen., Hila Józ., Janczur Jul., Janusz Stan., Kohlman Kielman Ant., Kipta Stan., Klimek Stan., Kohlman Józ., Kotas Wł., Kozaczko Wł., Koźmic Fr., Krieger Kaz., Krzyżanowski Jan, Kubica Jan, Kulig Andrzej, Kunachowicz Andrzej, Kuźmiar Fr., Kwiek Wojciech, Kwirini Eug., Laszczak Jan, Lendzion Stan., Ludwinek Józ., Mac Ant., Magiera Wł., Malinowski Bol., Massalski Maciej, Mazur Leon, Michalski Leon, Michałowski Ant., Midor Mat., Molęk Jan, Musiał Józ., Ogorzały Edw., Pach Stef., Pająk Ant., Paluch Franc., Parucz Wł., Pasierb Jan, Pastuszek Stan., Petro Kaz., Piątkowski Jan, Plichta Ant., Plouba Fr., Rohaczek N., Rykała Józ., Sendorek Jan, Sieć Stan., Skowroński Jul., Śliwiński Ad., Sondolewski Jan, Stalski Wł., Staryszak Kaz., Staszkiewicz Ad., Szara Fr., Szerer Teof., Szczerbiński Fr., Szcześniak Stan., Tkaczyk Łuk., Tomasiewicz St., Tomalik Tom., Tomczykiewicz Józ., Trehoń Ant., Uryga Kaz., Waligóra Rom., Walter Zygm., Weidemann Wiktor, Wiadyka Henryk, Więckowski Mich., Wisz Fr., Włod Bron., Wojnarowicz Zygm., Wojtowicz Wład., Wolski Stefan, Woś Marcin, Wróbel Fr., Zadębski Wład., Załoga Stefan.

Pokrzywdzeni.

Ze sfer nauczycielskich piszą nam.

Co za szumne frazesy czytaliśmy zawsze o szczytnem powołaniu nauczyciela ludowego. Wpajano już w seminarjach pietyzm do tego zawodu

Wszak to praca dla narodu — jaki nauczyciel, takie przyszłe społeczeństwo

Jakiegoż rozczarowania doznało to nauczycielstwo w czasie najkrytyczniejszym.

Zdanem zostało poprostu na pastwę losu. Prezydent Dębowski znikł, nie zostawił nikogo, ktoby zajął się tą nieszczęsną rzeszą.

Gdyby nie opiekun miasta Lwowa — dostojny Rutowski, który przygarnął pod opiekuńcze skrzydła rozproszone rodziny nauczycielstwa ludowego — nieda się wprost opisać, co czekało tysięcy rodzin tego biednego nauczycielstwa.

Możnaby tomy całe o nędzy nauczycielskiej w czasie obecnej wojny pisać. W innym czasie i kto inny zajmie się opisem smutnych przejść nauczycielstwa ludowego. My narazie zwracamy się do P. Marszałka kraju, przypominając się jego pamięci. Nauczycielstwo ludowe — na samym wstępie zmuszone jest zawołać: „chleba“.

Urzędnikom wypłaca się już zaliczki. O nas zapomniano. Należałoby i o nas pomyśleć. Czeka nas wkrótce praca niemała. Rodziny nauczycielskie, które schroniły się do Lwowa, zechcą teraz wyruszyć do dawnych siedzib. Co ich tam czeka, Bóg raczy wiedzieć. Zanim tedy powróci c. k. Rada szkolna krajowa, należałoby już teraz pomyśleć o zaliczkach i dla nauczycielstwa.

Sądzimy, że Marszałek kraju, Jego Ekscelencja Niezabitowski pomyśli o doli nauczycielstwa ludowego, które tak wiele, tak bardzo wiele ucierpiało.

Odszkodowania wojenne.

Na odezwę w sprawie szkód wojennych, którą ogłoszono w „Kurjerze Lwowskim“ z 25./6. br., śmiem wypowiedzieć parę słów poraz wtóry. — W „Słowie Polskiem“ jeszcze z 13. maja podałem kilka uwag odnoszących się do szkód w rolnictwie, uwagi te zpowodowały szacowania szkód w kilku majątkach we wschodniej Galicji przeprowadzone sądownie na skutek skargi poszkodowanych właścicieli dla skonstatowania stanu rzeczy i złożenia dowodu „wiecznej pamięci“. Sprawę obecnie poruszam ze względu na szkody w budynkach w miastach i z tego powodu na nowo. W obecnej porze ciągła wojna na naszych ziemiach czynnościami wojennemi wywołała szkody, które nie tylko dotknęły właścicieli ziemi użytej pod operacje wojenne na wsi, ale także i właścicieli realności w miasteczkach i miastach przez stratę wartości własności i dochodów z niej.

Instytut prawa międzynarodowego z Gandawy na kongresie w Hadze w roku 1875, oświadczył się za prawami łagodzącemi skutki złe wojny. Na konferencji w Hadze w 1907 roku ustanowiono prawo, którego najważniejsze paragrafy przytaczam. Artykuł 3. zobowiązuje do odszkodowania strat wywołanych wojennemi czynnościami niezależnie od wyników wojny, nie rozróżnia wcale stron wojujących. Według zasad prawa międzynarodowego winna być własność osób prywatnych wprost ochraniana przed złymi skutkami wojny. Niszczenie lub uszkadzanie w celach wojennych cudzej własności i wywołane straty powinny być wynagrodzone. Własność prywatna nie może być konfiskowaną podług artykułu 48. konwencji Hagskiej. Często przyczyną szkód są jednak działania innych osób, wyzyskujących rozbudzenie złych popędów, wywołane stanem wojennym, dlatego państwo ma wprowadzać prawa wyjątkowe. Regulamin Hagski zakazuje ostrzeliwać miasta, wsie i budynki, które się nie bronią (artykuł 25.) i orzeka, że publiczność spokojna i jej własność prywatna w wojnie są nietykalne. W czasie wojennym jednak bardzo wiele

budynków, naprzykład w szkołach i w zakładach na cele publiczne przeznaczonych, wyrządzono szkody w niszczeniu samych budynków i zawartych w nich sprzętach i zbiorach, czyli naruszono dobro publiczne.

Szkody wyrządzono już przez samo użycie nieodpowiednie celowi budynku, lub przez złośliwe uszkodzenie, lub niszczenie ich części.

Konferencja Hagska stanowczo zaleca szanowanie prywatnej własności (art. 46.) i przyjęła za zasadę, że strona wojująca odpowiada za czynności siły zbrojnej i musi dać odszkodowanie wykazane i prawnie ocenione. A robienie łupu jest w każdym wypadku wyraźnie zakazane i powinno być karane (art. 47.).

Każdy poszkodowany powinien wnieść prośbę do sądu powiatowego w miejscu o przeprowadzenie dowodu przez oględziny na miejscu. Przedmiotem dochodzenia powinno być oznaczenie wymiarów i rodzaju szkód, sposobu ich dokonania i oznaczenie celów do uszkodzenia zmuszających. Następnie jakie skutki będą miały szkody na przyszłość, oraz należy oznaczyć dokładnie czas ich dokonania i wskazać osoby winne.

Sąd na prośbę poszkodowanego powinien wyznaczyć rzeczoznawców sądowych podług życzenia interesowanych i oznaczyć termin czynności na miejscu. Szkody mogą być dwojakiego rodzaju: 1) wywołane potrzebą czynności wojennych i 2) pochodzące z bezprawnego postępowania wojska lub ludności.

Odwlekać sprawy usunięcia szkód nie można, bo mogą się ciągle powiększać — dlatego powinni poszkodowani zaraz zrobić wykaz szkód i wnieść skargę do sądu. Sąd na żądanie interesowanych wysyła na miejsce osobną komisję i przesłuchuje zaprzysiężonych świadków. Orzeczenie rzeczoznawców zaprzysiężonych i świadków są materjałem do dalszego postępowania do uzyskania odszkodowania.

Dr. Jan Blauth.

W sprawie wypłaty zaliczek urzędniczych.

Rozchodzą się skargi na niepraktyczność urządzenia w Kasie głównej wypłat zaliczek dla najbardziej potrzebujących funkcjonarjuszy państwowych z funduszu, przywiezionego przez p. Namiestnika. Po pierwsze nie ogłoszono, kto może się ubiegać o tę pomoc, jakie ma okazać legitymacje, jak sporządzić kwit i na jaką kwotę, powtóre wypłata odbywa się przy jednem jedynem okienku kasy wśród olbrzymiego natłoku rzeszy urzędników i sług państwowych. Wskutek tych dwóch wad organizacji, zdarza się, że zgłaszający się, dotarłszy do okienka po kilkugodzinnem przeciskaniu się przez tłum, zostaje przez urzędnika odprawiony z niczem, z powodu braku formalności w kwicie, lub niedostateczności legitymacji.

Pouczeni smutnem doświadczeniem — piszą nam z miasta — radzimy interesowanym, aby oprócz kwitu, który w ostateczności można napisać na miejscu, zaopatrywali się w jak najliczniejsze dokumenty urzędowe, dekrety i pełnomocnictwa, bo legitymacja „kolejowa“ i zaświadczenie bezpośredniej władzy przełożonej w pewnym wypadku — nie wiadomo dlaczego — nie wystarczyło.

Na widowni wojny.

ROSYJSKI SZTAB GENERALNY O STRACIE LWOWA.

„B. Z. am Mittag“ przynosi następujący komunikat generalnego sztabu rosyjskiego, donoszący o utracie przez Rosjan Lwowa:

21. czerwca i w ciągu nocy następnych przez zacięte walki zatrzymaliśmy atak nieprzyjacielski na Lwów. Jednakże nieprzyjacielowi udało się przełamać koło Żółkwi. Wskutek tego opróżniły nasze wojska Lwów i kontynuowały swój odwrót na nowy front. Nad Dniestrem trwała walka koło wsi Koźmieszyn, gdzie nieprzyjaciel trzyma się na lewym brzegu.

PRASA FRANCUSKA O WZIĘCIU LWOWA.

Genewa. (T. B. K.) Wielkie wrażenie, jakie we Francji wywołało odzyskanie Lwowa, zmusza tamtejsze dzienniki do zmiany swego stanowiska w komentarzach o tym wypadku. Dziś oświadczają te dzienniki, że opróżnienie Lwowa przez Rosjan jest wielkim moralnym sukcesem mocarstw centralnych, sukcesem, który także na zagranicę wywrze silne wrażenie, i przyznają już, że opróżnienie Lwowa uważać należy nietylko za odwrót strategiczny, ale że Rosjanie wogóle muszą się wycofać z Galicji.

Część prasy jak „Matin“, „Petit Parisien“ i „Petit Journal“ sądzi, że rosyjski front w Polsce jest odcięty od frontu rosyjskiego w Galicji wschodniej i oczekują dalszego odwrotu Rosjan także ze środkowej Polski aż za linję Wisły.

Podpułkownik Rousset, który dotychczas był bardzo optymistycznie nastrojony i często mówił o złamanym już oporze moralnym armii niemieckiej, dziś w „Liberte“ przyznaje, że armje mocarstw centralnych stoją co do uzbrojenia, wyćwiczenia i zdolności ruchów i wytrwałości wyżej niż armje sprzymierzonych. Rousset sądzi, że przyszła chwila, kiedy te nierówności należy usunąć przez celową pracę.

O ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI ŚRODKÓW ŻYWNOŚCI.

Londyn. (T. B. K.) Biuro Reutera donosi: Prezydent ministerstwa rolnictwa zamianował komisję, pod przewodnictwem lorda Mildnera, która ma się zająć obmyśleniem środków dla powiększenia produkcji środków żywności w Anglji i Walii, gdyż wojna może się przeciągnąć aż poza zbiory.

OBOSTRZENIA W BUKARESZCIE.

Bukareszt. „Independence“ donosi: Prefekt policji zakazał gromadzenia się osób w ulicach. Uczestnicy zgromadzeń w zamkniętych lokalach mają je pojedyńczo opuszczać.

Na froncie austrjacko-włoskim.

(Komunikat prasowy z 29 b. m.)

Po kilkudniowej pauzie rozwijają Włosi żywą działalność na froncie Isonzo. Przedwczoraj wieczorem odparły nasze wojska pod Plavą atak nieprzyjacielski.

W odcinku Sagrado-Monfalcone nastąpił przeszłej nocy ogólny atak nieprzyjacielski. Także ten atak odparliśmy wszędzie.

Również bezskuteczne pozostały dziś rankiem próby ataków nieprzyjacielskich na Selr i Monfalcone. Ogień artyleryjski trwa dalej na całym południowo-zachodnim froncie, szczególnie nad Isonzo bardzo silny.

POŁUDNIOWO-WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY

W odwecie za napad serbski pod Sabaczem bombardowała jedna z naszych eskadr lotnych wczoraj rano z bardzo dobrym skutkiem warstaty okrętowe w Belgradzie i obóz wojenny Oratac na poł.-zachód od Obrenovace

Zastępca szefa Sztabu generalnego
v. Höfer, FMP.

Z listy strat.

W liście strat nr. 198 znajdowało się jedno tylko polskie nazwisko: Stanisław Kosikowski, porucznik rezerwowy 41 pułku piechoty, ranny.

W liście nr. 199 znajdują się następujące polskie nazwiska:: Stanisław Bałuk, porucznik rez. 16 p. p., 4 komp. (Myślenice), ranny; Stanisław Bęben, chorąży 16 p. p., 4 komp. (Krosno, Polanka), ranny; Andrzej Hołubiec, chorąży rez. 89 p. p., 1 komp. (Jaworów), zabity 5. marca 1915 r.; Alojzy Horak, kadet-aspirant 16 p. p., 4 komp. (Lwów), ranny; Leon Jaroszyński, porucznik 16 p. p., 7 komp., ranny po raz drugi; Władysław Kauzal, chorąży rez. 16 p. p., 16 komp. (Kraków), zabity 3. maja 1915 r.; Juljusz Kłos, porucznik rez. 32 p. p. obr. kraj., 8 komp. (Nowy Sącz), zabity w walkach od 8. do 10. maja 1915 r.; Karol Mikula, jednoroczny ochotnik, tyt. feldwebel 32 p. p. obr. kraj., 12 komp., zabity w walkach od 4. do 12. maja 1915 r.; Roman Paliński, porucznik 31 p. p. obr. kraj., 7 komp. (Tarnów, Radłów). ranny; Tadeusz Piotrowski, kadet 16 p. p., 6 komp. (Kraków), ranny; Franciszek Rzepiela, nadporucznik 31 p. p. obr. kraj., 12 komp., ranny; Tadeusz Sobolewski, chorąży rez. 16 p. p., 7 komp. (Kraków), zabity w walkach od 2. do 6. maja 1915 r.; Oskar Stetkiewicz, porucznik 6 p. ułanów, ranny; Stanisław Jordan Stojowski, porucznik rez. 6 p. ułanów, ranny; Franciszek Suwada, chorąży 32 p. p. obr. kraj., 1 komp. (Nowy Targ), zabity w walkach od 7. do 10. maja 1915 r.; Artur Wimmer, kapitan 16 p. p., 12 komp., zabity w walkach od 7. do 10. maja 1915 r.; Marjan Wojewoda, kadet-aspirant 16 p. p., 9 komp. (Kraków), ranny.

W KRAJU.

Poczta w Częstochowie.

Pisma niemieckie donoszą, iż w tych dniach z polecenia niemieckiego zarządu cywilnego wprowadzona będzie w Częstochowie poczta miejska pod kierownictwem miejscowego dyrektora policji. Na pocztę przyjmowana będzie korespondencja tylko w języku niemieckim. Na razie przyjmowane będą przekazy pocztowe do 800 marek.

Hołd Rutowskiemu.

„Nowa Reforma“ z 27. czerwca uczciła zasługi prezydenta Rutowskiego obszernym, entuzjastycznym artykułem, w którym w słowach pełnych najgorętszego uznania oddaje mu hołd za godne, bohaterskie zachowanie się w stosunku do Rosjan i za prawdziwie ojcowską opiekę nad miastem.

Z Akademji Umiejętności.

Na mocy specjalnego zezwolenia namiestnictwa, jako najwyższej władzy fundacyjnej, Akademja Umiejętności przyznała nagrodę im. Erazma i Anny małżonków Jerzmanowskich, wynoszącą 44.245 koron 80 hal., ks. Adamowi Sapieże, ks. biskupowi krakowskiemu, za Jego niezwykłą działalność na polu humanitarnem podczas bieżącej wojny. Wręczenie nagrody odbędzie się w środę dnia 30. b. m. o godzinie 12 w południe w gmachu Akademji.

Zniszczenie archiwum hr. Jana Potockiego.

W „Nowej Ref.“ z 22. VI. czytamy w korespondencji z Rymanowa, co następuje:

Nie do powetowania jest strata przechowywanych w domu Jana hr. Potockiego pamiątek rodzinnych i narodowych.

Podczas pobytu swego w Rymanowie Moskale spalili rozmyślnie wszystkie portrety i sztychy rodziny Działyńskich z Księstwa Poznańskiego, przywiezione z Tomaszpola portrety rodziny Potockich, zbiór czapek wszystkich polskich pułków, między niemi czapkę generała Antoniego Potockiego z I. pułku strzelców 1831 roku, pasy lite słuckie, dwa polskie stroje, pozostające w rodzinie, jako pamiątka, burkę więzienną Stanisława Potockiego, w której odsiadywał karę więzienną w Kamieńcu Podolskim, frak senatorski Ignacego Potockiego z Sejmu czteroletniego, popiersie Piusa IX., robione z natury w 1869 roku przez Annę hr. z Działyńskich Potocką, gromnicę, ofiarowaną osobiście przez Piusa IX. Stanisławowi Potockiemu za położone zasługi względem kościoła w Królestwie Polskiem, zbiór ubiorów wojska polskiego z 1831 roku, wiele cennych dokumentów, jak notatki posłów: Ignacego, Stanisława i Aleksandra Potockich, tyczące się Konstytucji 3. Maja, wiele pamiątkowej broni, pomiędzy którą znajdował się łuk króla Stefana Batorego, inkrustowany kością słoniową, setki fotografji narodowych uroczystości i zjazdów, oraz zbiór wszystkich ustaw parlamentarnych i sejmowych, sięgający 20 lat wstecz.

Szafy, w których przechowywano te bezcenne pamiątki, kazał rosyjski generał wyrzucać z piętra oknem, a następnie podpalić, aby przy tym ogniu mogli się grzać jego żołnierze. Przy tej sposobności jednemu ze służących, który chciał wyciągnąć z ognia tekę, zawierającą cenne dokumenty, wymierzono karę w postaci 25 nahajów, innemu, żydowi, za podobne przewinienie wyliczono 50 razów, wskutek czego leczy się on dotychczas.

HELIOS **KINOTEATR ARTYST. Lwów, pl. Marjacki.** 1. **Żart Folidora,** Farsa. — 2. **Na gorącym uczynku,** Humoreska. — 3. **Niewygodne kuzyno,** Komedja. — 4. **Pierwsza miłość nie umiera,** Dramat artystyczny, w 5 aktach ze słynną **LYDĄ BORELLY.** — **Monopol „Heliosu“.** — Najlepsza sztuka z ostatnich czasów. 418

Świeć Kościuszkowska sukmano!

(W dniu otwarcia „Panoramy racławickiej“.)

Świeć Kościuszkowska sukmano,
przeczysty, święty sztandarze,
nad tłumy w błękity wzleć!
W radosne nadziei rano
przeczuciem zórz błysły twarze...
Świeć Kościuszkowska sukmano,
o świeć nam, świeć!

Minęła już królów chwała,
w proch się rozpadły purpury —
Ku Tobie płynie nasz wzrok,
Tyś jedna nam pozostała,
aniołów utkana póry,
Kościuszki sukmano biała,
rozświeć nam mrok!

Hej, dzwonią kosy Racławic,
nadziei hymny nam dzwonią,
że lwem jest polski nasz lud!
Pieśń krwawą przelata błonią,
pełną piorunnych błyskawic.
Dzwonią nam kosy Racławic,
że bliski Cud!

Świeć Kościuszkowska sukmano,
na nieb ojczystych obszarze,
żar w duszach wznieć!
Tłumy przy Tobie wnet staną,
święty, przeczysty sztandarze!
Świeć Kościuszkowska sukmano,
o świeć nam! Świeć!

Marja Majchrowiczówna.

KRONIKA.

Piątek, dnia 2. lipca 1915.

Kalendarzyk. Dziś rz. kat. Nawiedzenie N. M. P., gr. kat. Sw. ap. Judy. Jutro rz. kat. Heliodora, gr. kat. Mucz. Afanasia. — Wschód słońca 3·24 zachód 7·32.

— **Spostrzeżenia meteorologiczne** obserwatorjum astronomicznego Szkoły Politechnicznej we Lwowie w dniu 30. VI. 1915.

GODZINA (czas lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temp. C.	Wiatr km./h.	Opad w 24 godz.	TEMPERATURA najwyż.	TEMPERATURA najniż.
7 rano	725·59	20·0	ESE. 26	00	27.7	18.2
2 popoł.	725 53	27·3	SSE. 32			
9 wiecz	726·82	21·9	ESE. 00			

Uwaga: pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Rozwiązanie Rady miejskiej.** W ciągu najbliższych dni rada miasta Lwowa zostanie przez władze rozwiązaną, a w miejsce jej zamianowany będzie komisarz rządowy. Do pomocy komisarzowi rządowemu dodaną będzie t. zw. rada przyboczna, jako ciało doradcze.

— **Odczyt pt. „Idea Legionów“** wygłosi dziś w sali ratuszowej o godz. pół do 7 wieczorem poseł na Sejm i delegat Naczelnego Komitetu Narodowego p. Konstanty Srokowski.

Jutro dnia 3. lipca o godz. pół do 7 w sali ratuszowej delegat komendy Legionów dr. Michał Wyrostek opowie dzieje walk Legionów.

— **Powrót władz i urzędów.** Jak już donosiliśmy, do Lwowa zjechali delegaci nam. wraz ze starostwem lwowskiem. Starosta p. Maciej Biesiadecki i kom. p. Grobelewski zajęli się urządzeniem powiatowej komisji zasiłkowej dla żon rezerwistów i ich rodzin. W tym celu przygotowuje się odpowiednie druki i lokale.

Rozpoczęcie wypłaty zasiłków zależeć będzie od czasu kiedy powrócą kasy państwowe, co niezawodnie stanie się natychmiast, skoro naprawa linji kolejowej będzie ukończoną.

Do Lwowa zjechać ma też ekspozytura dyrekcji skarbu z personalem konceptowy, kasowym i rachunkowym, celem przeprowadzenia likwidacji i wypłaty. Wypłatą objęte też być mają zobowiązania rekwizycyjne.

— **Pomoc doraźna rządu.** W ciągu kilkodniowego pobytu namiestnika Korytowskiego we Lwowie wypłacono ogółem kilkadziesiąt tysięcy koron dla najbardziej potrzebujących urzędników.

W ciągu najbliższych kilku dni do Lwowa zjeżdża komisja z odpowiednią dotacją finansową, celem wyrównania wszystkich poborów urzędniczych.

— **Zasiłek z funduszów państwowych dla kuchni kolejarzy.** JE. namiestnik Korytowski udzielił kuchni dla służby kolejowej przy ul. Gródeckiej l. 127 oraz kuchni dla urzędników kolejowych w lokalu Stowarzyszenie „Skała“ subwencji rządowej w kwocie 2000 koron.

Za ten hojny dar, który umożliwił dalsze prowadzenie wspomnianych kuchni, składa Zarząd obu kuchni JE. Namiestnikowi najserdeczniejsze podziękowanie.

— **Koncert na dochód bezdomnej dziatwy po poległych,** pierwszy z cyklu koncertów, które urządza p. Janina Korolewicz-Waydowa, wiedziona szlachetnym porywem pragnącej działać dla dobra publicznego Polki-obywatelki, odbędzie się — jak już donosiliśmy — w sobotę w teatrze miejskim. Program, który podały rozlepione po mieście afisze, wskazuje, że będzie to jeden z najlepszych koncertów, jakie Lwów kiedykolwiek słyszał. Koncertem tym ze względu na jego podniosły cel interesował się i był czynnym przy jego zorganizowaniu prezydent Rutowski.

— **Nabożeństwa żałobne.** Za duszę ś. p. dr. Tadeusza Mandybura, nieodżałowanej pamięci dyrektora państwowego Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego odbędzie się staraniem grona tegoż zakładu w pierwszą rocznicę skonu Nabożeństwo żałobne w dniu 3. lipca tj. w sobotę w kościele OO Karmelitów o godz. 9-tej przed Wielkim Ołtarzem.

Za duszę ś. p. Tofan-Czemeryńskiej zmarłej 17. czerwca b. r. odbędzie się Msza św. w sobotę 3. lipca o godz. 9-tej w Bazylice katedralnej.

— **Ofiary.** Otrzymaliśmy następujące pismo: Wojskowy oddział robotniczy pod komendą dra Bednarowskiego, rekrutujący się z pospolitaków lwowskich, wróciwszy po 10-miesięcznej tułaczce do ukochanego Lwowa, złożył w Prezydjum Magistratu na chleb dla najuboższych bez różnicy wyznania 2 0 K 20 hal., zaś pp. Józef Menczel, Maurycy Fischbein, restaurator z Krasnego, Fink i Salomon Rappaport złożyli w Prezydjum magistratu, zebraną między znajomymi kwotę 19 K 70 h., 14 Rub. 35 kop. i 2 marki z przeznaczeniem tej kwoty na tytoń dla rannych żołnierzy i inwalidów austr. i p. Waslkowska żona em. radcy szkolnego złożyła na ten cel kwotę 10 Rub. Za te dary składam serdeczne podziękowanie. Dyrektor magistratu B. Ostrowski.

Na rzecz Gal. Stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“ złożono następujące dary: Edmundowie Riedlowie 200 kor., Ksawera Roińska 100 kor., Nahajczuk Piotr 100 kor., Sefrowiczowie 100 kor., Rodzina Czesława Müllera 25 rs., FA. E Trzemeski 18 rs. 50 kop., Henryka Mikelaschowa 10 rs., Wiktorja Sadowska 10 rs., Juljuszowie Statklowie 20 kor., dr. Roman Kuczek 20 kor., Fryderyk Dewechy 16 kor., Józef Monis 3 rs. i 3 kor., Antoni i Marja Kauczyńscy 3 rs., Aleksander Radecki 2 rs., Karp Nowicki 1 łóżko z mater., Z. Schulfand 10 metrów materji na poduszki. Za dary powyższe składa serdeczne podziękowanie Wydział.

— **Ogród botaniczny** obok uniwersytetu przy ul. św. Mikołaja, który przez dłuższy czas musiał być zamkniętym, jest obecnie dla publiczności otwartym. Zwiedzać go można w dni powszednie od 9—12 i od 2—6, w niedzielę i św. zaś od 9—12.

Mimo bardzo ciężkich chwil, jakie wszyscy przeżywaliśmy, a które dla ogrodu botanicznego, pozbawionego niezbędnie potrzebnych funduszów, szczególnie ciężko odczuć się dały, powiodło się dyrekcji i zarządowi utrzymać wszystko w należytym stanie.

Zapraszając Szanowną publiczność do licznego zwiedzania ogrodu, poleca dyrekcja szczególnej uwadze wielką szklarnię, w której ustawione są najwybitniejsze okazy roślin.

— **O taryfę maksymalną.** Na targach lwowskich i w niektórych skiepach odbywają się od kilku dni niesłychane nadużycia. Przekupnie korzystając z braku taryfy maksymalnej cen produktów żywności, wyzyskują publiczność w sposób dotąd niebywały. Nie sposób wyliczyć wszystkiego, wystarczy tylko nadmienić, że ceny poszły w górę w czwórnasób. Argument braku dowozu upada, gdy się zważy, że podwyżkę cen zastosowano do artykułów, których na razie jest dość.

Sprawę tę powinien magistrat uregulować jak najrychlej.

— **Z aprowizacji miasta.** Miejski zakład aprowizacyjny zawiadamia, że od poniedziałku t. j. 5. lipca 1915 począwszy sprzedaż towarów w sklepach miejskich przy ul. Dominikańskiej i ul. Ormiańskiej odbywać się będzie wyłącznie za legitymacjami, które wystawia IX. departament magistratu, ratusz parter.

— **Zapasy soli** dla miasta nadejść mają za parę dni. Zawiadomiono o tem wczoraj dyrektora magistratu p. B. Ostrowskiego.

— **Próbne strzelanie.** Magistrat ogłasza co następuje: W sobotę dnia 3. lipca 1915 i w następnych dniach odbędzie się w okolicy Lwowa próbne strzelanie wojskowości ręcznymi granatami. — O czem zawiadamia się mieszkańców miasta celem zapobieżenia niepokojowi z powodu detonacji powstającej z odgłosu strzałów. We Lwowie, dnia 1. lipca 1915. Dyrektor Magistratu **B. Ostrowski.**

— **Zapotrzebowanie słomy, kołder i koców.** Magistrat ogłasza: Z powodu braku słomy, kołder, koców i sienników w szpitalach wojskowych, wypróżnionych z wszelkich urządzeń przy ewakuacji Lwowa przez wojska rosyjskie, Prezydjum Magistratu zwraca się z prośbą do mieszkańców miasta, ażeby w miarę możności zechcieli jak najrychlej dostarczyć kołder, koców, sienników i słomy czystej do wypychania sienników.

Przedmioty powyższe z wyjątkiem słomy, można zwozić wprost do ratusza lub podać w Prezydjum Magistratu adres, skąd rzeczy te mogą być przez miejskie zaprzęgi zabrane, miejsca zaś składu słomy zechcą ofiarodawcy zgłosić w biurze prezydjalnem Magistratu, które zarządzi przewóz słomy do szpitali. We Lwowie, dnia 1. lipca 1915. Dyrektor Magistratu **Bolesław Ostrowski.**

— **Do wiadomości fizykatu.** Otrzymaliśmy następujące uwagi: Uciekające wojsko rosyjskie spaliło baraki drewniane na placu Jabłonowskim. Spłonęły tam i wszelkie zarazki chorobotwórcze, które mogły być rozsadnikami wszelkich chorób. Obecnie na pozostałych zgliszczach zakwaterowano podwody. Żołnierze, którzy się tam znachodzą, z braku wychodków, załatwiają swe naglące potrzeby pod kamienicami. Odór, zanoszący z tych stron, niedozwala wprost pokazać się na gankach. Gdy się weźmie pod uwagę, że w tych miejscach gromadzą się roje much, które są roznosicielami wszelkich zarazków, możemy w krótkim czasie doczekać się niepożądanego gościa — cholery.

— **Z sali sądowej.** Przed trybunałem orzekającym w krajowym sądzie karnym odbyła się wczoraj pod przewodnictwem r. Pisarskiego rozprawa o usiłowaną kradzież. Na ławie oskarżonych zasiadło trzech 18-letnich młodzieńców, a to Marjan Bardach, Antoni Bielowiecki, obaj pomocnicy handlowi i Józef Bieloch, monter. Akt oskarżenia zarzucał obwinionym, że dnia 10. maja włamali się do mieszkania nieobecnej we Lwowie p. Jadwigi Wackowej przy ul. Na Skałce l. 33, skąd mieli wynieść przygotowany już łup w postaci futer i rozmaitych innych rzeczy. Mimo, że dwóch z nich stało na straży, aby trzeci mógł swobodnie „pakować“, odważna dozorczyni domu, Marja Koszczuk, przerwała im „robotę“ i wezwała policję. Dwóch z obwinionych ujęto natychmiast, trzeciego zaś po dłuższych poszukiwaniach odnaleziono zamkniętego w klozecie. Przesłuchiwani na wczorajszej rozprawie oskarżeni wypierali się cynicznie winy, kłamiąc przy tem, jak z nut. Ostatecznie na podstawie zeznań świadków trybunał wydał wyrok, skazujący Bardacha i Bielowieckiego **po 4** miesiące, zaś Bielocha na 10 miesięcy **więzienia** z postem co tygodnia, oraz na **ponoszenie kosztów postępowania karnego.**

Obrońca Bardacha, radca dr. Dawidowicz, wniósł zażalenie nieważności. Oskarżał prok. p. Kopciński.

— Zamach samobójczy. Z okna I. piętra realności przy ul. Asnyka l. 12. rzuciła się wczoraj na bruk w zamiarze samobójczym 18-letnia służąca Natalia Sołtys, odnosząc na szczęście mniej poważne obrażenia. Do zrozpaczonej wezwano pomocy pogotowia ratunkowego, które udzieliło jej pierwszej pomocy. Powodem desperackiego kroku był żal za narzeczonym, który wyjechał do Rosji.

— Nieszczęśliwe wypadki. Hermina Strocyn 7-letnie dziewczę upadło wczoraj na ulicy tak nieszczęśliwie, że złamało lewą rękę. — Dorożkarz Mojżesz Goldstein kopnięty został onegdaj przez swego konia tak silnie w rękę, że złamał mu ją. Obu ofiarom wypadków założono na stacji ratunkowej opatrunki prowizoryczne.

— Ofiary eksplozji naboi. Na stacji ratunkowej opatrzono wczoraj Jana Moszczyńskiego, liczącego lat 18 i Franciszka Kaczora lat 19, obu z ranami na rękach odniesionemi z powodu wybuchu znalezionego przez nich naboju karabinowego.

W Administracji naszej złożono: 1. Na rzecz Domu Inwalidów imienia dr. Rutowskiego p. Zygmunt Drągowski 5 kor.

2. Na rzecz Inwalidów na ręce WP. Bolesława Lewickiego 5 kor.

3. Również na ręce WP. Bolesława Lewickiego, prosząc o wpisanie na członka Tow. Czerw. Krzyża 5 kor.

5. Na rzecz potrzeb szpitala garnizonowego 5 kor.

5. Na rzecz ochronki (projektowanej) imienia p. Rutowskiego 5 kor. — Razem 25 kor.

Dla kobiety ciężko chorej J. S. 2 rubli.

Na fundusz zapomogowy dla wdów i sierót po poległych legionistach, w imieniu dawnych robotników Edwarda Czekajły i Władysława Łańcuskiego „Metal" 30 rubli.

Przeniosłem mój Zakład dentystyczny z pasażu Mikolascha do przyległego domu przy placu Marjackim l. 7 I. p. — **Winda nad Kawiarnią „Avenue".**
438 **Dr. Michał Wiktor,** lekarz i dentysta.

— Lokal Kawiarni Wiedeńskiej wydzierżawiła gmina m. Lwowa na licytacji ofertowej p. Franciszkowi Błockiemu, dotychczasowemu zarządcy Kawiarni Wiedeńskiej, który od wczoraj w dalszym ciągu będzie ją prowadził.

Przegląd pospolitaków od 43 do 50 lat.

„Now. Ref." dowiaduje się ze strony kompetentnej, że tak ci, którzy służyli przy wojsku, jak i ci, co w wojsku nie służyli, w wyż wspomnianych klasach staną do przeglądu razem i przegląd sam dla obu rodzajów pospolitaków będzie jednaki. Powołanie lekarzy rządowych zarządu cywilnego, jak było przewidziane w postanowieniach noweli o posp. ruszeniu dla 18-letnich, nie odbędzie się.

W interesie zobowiązanych jednak do przeglądu komisje przeglądowe otrzymają polecenie, aby przy osądzaniu zdolności do służby w pospolitem ruszeniu z bronią, uwzględniały spowodowany wyższym wiekiem stan zdrowia odnośnego pospolitaka. Ponadto uznani przez komisje za zdolnych, przy zgłoszeniu się (Einrückung) do służby będą poddani badaniu lekarskiemu przez komisję, złożoną z komendanta kadry uzupełniającej i lekarza wojskowego.

Wyćwiczenie nowozaciągniętych odbywać się będzie w takisam sposób, jak było dotychczas przy młodszych klasach wieku.

Ponieważ zgłaszanie się uznanych za zdolnych 43 do 50 letnich pospolitaków odbędzie się w chwili, w której tylko mała ilość powołanych z młodszych roczników narokuje, także i ich wyćwiczenie odbywać się będzie osobno i z natury rzeczy, o ile stosowne szarże dla roczników stać będą do dyspozycji, ci będą użyci w pierwszym rzędzie jako instruktorzy. Wyćwiczenie jednak w osobnych szkołach podoficerskich nie nastąpi.

Co się tyczy wysłużonych pospolitaków wspomnianych roczników, mogą wnioski o ich uwolnienie być zgłoszone już przed przeglądem, a mianowicie w takim razie, o ile możności, do 5. lipca 1915 r. W tym kierunku obowiązują postanowienia o organizacji pospolitego ruszenia z 20. czerwca 1907 r., wedle których wnioski o uwolnienie, o ile chodzi o nie z przyczyn gospodarczych (wyjąwszy przedsiębiorstwa komunikacyjne, które z odnośnemi przepisami o kompetencji dostatecznie są poinformowane), przedewszystkiem zgłaszane być mają przez polityczne władze powiatowe. Odnośne więc przedsiębiorstwa, najlepiej do tych miejsc zwrócić się powinny.

(Wszystko powyższe odnosi się na razie do zachodniej części kraju. Odnośne rozporządzenia dla Galicji wschodniej zostaną zapewne dopiero wydane, względnie na nią odpowiedniem zarządzeniem rozciągnięte.)

NADESŁANE

(Za rubrykę tę Redakcja nie bierze odpowiedzialności)

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Dr. prof. Orzechowskiemu składam na tej drodze serdeczne podziękowanie za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby.
436 FRYDERYKA SICHER.

SZKOŁY.

W zakładzie wych. nauk. Marji Frenkłówny ul. Słowackiego 18 (dawniej Piekarska 11). Wpisy na rok 1915/16 codziennie od 1—2 i od 4—5 prócz niedziel i świąt. Egzamina od 1. do 10. lipca. Od 1. lipca rozpocznie się nauka na kursach przygotowawczych celem uzupełnienia braków. — Wpisy na kursa codziennie w godzinach: 1—2 i 4—5.

*

Wpisy do szkoły im. św. Józefa stojącej pod protektoratem J. Eksc. Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa dr. Józefa Bilczewskiego odbywać się będą od poniedziałku 5. lipca b. r. od 10—12 godz. przed południem w kancelarji szkolnej ul. Lelewela 9.

*

Zakład naukowy Dra J. Niemca we Lwowie, ul. Pełczyńska l. 28 rozpoczyna naukę w szkole ludowej i gimnazjum realnem z dniem 1. lipca. Egzamin uczniów prywatnych w następnych dniach. — Bliższych informacji udziela dyrekcja w porze południowej.

*

Dyrekcja szkoły wydziałowej 5 kl., poł. z 4 kl. posp. PP. Benedyktynek orm. we Lwowie zawiadamia, że przerwana w zakładzie nauka w październiku 1914, we wrześniu br. na nowo się rozpocznie. Wpisy w zwykłym terminie, zgłoszenia egzaminów wstępnych przyjmuje się w tym tygodniu w godzinach od 10—12 w południe, oraz udziela się bliższych informacji w budynku klasztornym Skarbkowska 10. 430

---

†

MARJAN RYBKOWSKI

podporucznik 1. pułku ułanów obrony kraj. i artysta malarz

poległ śmiercią walecznych dnia 21. czerwca 1915 r., w bitwie pod Szczercem w 20 roku życia.

Stroskany Ojciec i rodzina, zawiadamiając o tej bolesnej stracie przyjaciół i znajomych, zapraszają na pogrzeb, który się odbędzie dziś, t. j. dnia 2 lipca br. o godzinie 5-tej popoł. z Krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 3. lipca o godz. 10. rano w kościele OO. Bernardynów.

KOMUNIKATY.

„KINO KOPERNIK" daje dziś w programie: 1) Zaślubiny arcyks. Karola Franciszka Józefa. 2) Armja austrjacko-węgierska, aktualne. 3) In hoc † signo vinces (Pod tym znakiem zwyciężysz!) Najwspanialszy dramat z czasów walk i zwycięstw chrześcijan nad poganami za panowania cesarza Konstantyna, w 5 aktach, ze serji „Quo vadis?". 4) Nauka na wyścigach konnych doskonała komedja.

Prenumeratorowie „Kurjera Lwowskiego" mogą nabywać w naszej Administracji bilety wstępu do „Kina Kopernik" po połowie ceny.

OGŁOSZENIA.

Ucznia do praktyki przyjmę. Szafrański, stolarz, Sykstuska 23. 391

Ochronek 3, dwa i trzy pokoje z kuchnią, elektryka, łazienka. 389

jedyna w kraju fabryka **papierów listowych** 395
S. W. NIEMOJOWSKIEGO i SP.
we Lwowie, ul. Asnyka 9.,
poleca wszelkiego rodzaju papiery, a w szczególności papier listowy pod nazwą

VENI! VIDI! VICI!

paczka **10 arkuszy i 10 kopert 30 hal.** — Do nabycia **w składach własnych ul. Akademicka 15 i Rynek** (ks ęgarnia Seyfartha) oraz we wszystkich handlach papieru.
Sprzedaż hurtowna: ul. Asnyka 9.

Salon mód L. Bardach, Sykstuska l. 29
poleca najmodniejsze kapelusze po konkurenc. cenach, ogromny wybór żałobnych. Przeróbki w jednym dniu.

Oberofizier poszukuje pokoju przy dystyngowanej damie, władającej językiem niemieckim. — Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kurjera" pod szyfrą „Szczęście wojenne". 411

Pożyteczną rozrywką wakacyjną — jest nauka w praktycznej 412 **Szkole języków**
ulica Trzeciego Maja 17.

Pokoje umeblowane z komfortem, z utrzymaniem lub bez dla przyjezdnych zaraz do wynajęcia. Obiady domowe z trzech dań 2 korony. Bourlarda 3, I., boczna Batorego. 414

Uczeń VI. klasy realnej, władający biegle językiem niemieckim i francuskim, mający półroczną praktykę biurową, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Pośrednictwo wynagrodzę. Adres w Administracji „Antoni". 417

Sprzedaję najlepsze zapałki — 10 paczek za 45 ha **Rechen,** Krakowska 5. 41[illegible]

Pokoj kawalerski z werandą słoneczny, ładny, zaraz do wynajęcia. Sadownicka 105 (róg Orzeszkowej).

Parę koni kupi zaraz fabryka „Metal", Lwow, ulica Kraszewskiego 3 421

Domagaliczów 9. 1, 2, 3 pokoje z meblami lub bez, ewentualnie utrzymanie. 424

Zawiadamiam P. T. Publiczność że jako długoletni kierownik biura „Stowarzyszenia posługaczy lwowskich" z tegoż biura wystąpiłem i prowadzę osobiście biuro spedycyjne, pod firmą:
„Lwowski zakład przewozowy"
uskuteczniając najsumienniej i najtaniej
przewóz, opakowanie, oraz przechowanie mebli.
Polecając się łaskawym względom P. T. Publiczności, zostaję z wysokiem poważaniem 3 3
PAWLIKOWICZ
ul. Chorążczyzna l. 11a

Pieniądze albo listy do Rosji może ekspedjować. — Wiadomość **Ehrenpreis,** Lwów, Kotlarska 14. 431

Rządca ekonomiczny i ekonom na jeden folwark potrzebni. Okolica Lwowa. Oferty składać można w biurze Hotelu George'a. 428

Kuchnię bezpłatnie dam bezdzietnej kobiecie. Wiadomość Pawlikowicz, biuro spedycyjne, ul. Chorążczyzny 11a. 429

Rower wyścigowy tanio sprzedam. Skrzyńskiego 4, parter na prawo. xx

Poszukuję bony niemki do 2-ga dzieci. Oferta „Inteligentna", „Kurjer". 433

Osoba w średnim wieku, samotna, sumienna, znająca się dobrze na kuchni i na gospodarstwie, poszukuje miejsca gospodyni. Zgłoszenia ul. Janowska 11 u p. Nykretyszyn. 434

Akuszerka wolna i praktyczna przyjmuje pannie na czas czas słabości za dyskrecją. Leona Sapiehy 85, **Pełulska**. 435

Osoba w średnim wieku z 12-letnią dziewczynką poszukuje posady gospodyni na wsi za utrzymanie. Zgłoszenia do Admin. „Kurjera". „F. T." 432

Mieszkania zaraz do odstąpienia. Ulica Zyblikiewicza 2. 437

Z „Drukarni Polskiej", Lwów, Chorążczyzna 31. Redaktor odpowiedzialny: Roman Marjan Antonik.